Dziennik Białostocki

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Kościuszki Nr. 1. Telefon Nr. 63.

Nowa wojna światowa za lat 15

będzie wojną wszystkich mężczyzn, kobiet i dzieci

jeśli nie będą zahamowane dążności odwetowe

Tak mówi marszałek Foch

LONDYN 11.7. „Weeckly Dispath" zamieszcza wywiad z marszałkiem Fochem.

Marszałek Foch oświadczył, że nie wierzy w wieczny pokój. **Jest on zdania, że za lat 15—20 wybuchnie nowa wojna, jeśli nie będą uczynione niezbędne kroki, celem zahamowania dążności odwetowych.**

Będzie to prawdziwa wojna światowa i zarazem wojna społeczeństw, w której brać będą udział kobiety i dzieci, w pierwszej linji w walce lotniczej i gazowej.

Wojna ta nie będzie bardziej mordercza, niż poprzednia, ponieważ wynalezione zostaną także środki obronne przeciw atakom powietrznym i gazowym.

Niemcy zbroją się gorączkowo

BERLIN 11.7. Poseł komunistyczny, Schneller, w artykule w „Rote Fahne" utrzymuje, że polityka niemiecka nie idzie w kierunku rozbrojenia, lecz w kierunku zrównania zbrojeń niemieckich ze zbrojeniami aljantów.

Od czasu Locarna i wstąpienia Niemiec do Ligi Narodów zbrojenia niemieckie postępują w wyraźnem tempie, zaś obecnie stają się wprost gorączkowe.

Według obowiązujących w Niemczech ustaw zakazana jest oficjalnie produkcja sprzętu wojennego na zapas, jednakże wszystkie firmy, które mają prawo wyrabiać sprzęt wojenny wewnątrz Niemiec mają swoje filje w Holandji, Szwecji i Turcji. Tam istnieją laboratorja udoskonalające produkcję pod względem technicznym.

Olbrzymi pożar lasów pod Serajewem

BIAŁOGRÓD, 11. 7. „Chicago Tribune" donosi, iż w okolicach Serajewa palą się wielkie obszary lasów. Dotychczas nie zdołano zlokalizować pożaru.

Skandal dyplomatyczny

Włoski radca handlowy oskarżony o szpiegostwo

policzkuje francuskiego kapitana

Antagonizm francusko-włoski, ujawniający się co pewien czas w g... dyplomatycznej i w zaiargach pogranicznych, znalazł ostatnio echo w skandalu dyplomatycznym, jaki się rozegrał w stolicy Jugosławji — Belgradzie.

Agencja angielska „British United Press" donosi, że przed kilku dniami francuski atache militaire kapitan Servoin oskarżył publicznie włoskiego attache handlowego, hrabiego della Stappa, że ten uprawia szpiegostwo.

W odpowiedzi na tę obrazę włoski attache spoliczkował kapitana Servoni.

Po tym skandalu władze jugosłowiańskie poprosiły hrabiego della Stappa by opuścił Belgrad.

— Prezydjum WCIK'a postanowiło zamianować przedstawicielem sowieckim w Helsingforsie Aleksandrowskiego, b. posła w Kownie, usuniętego wskutek żądań Woldemarasa.

Dzień dobry, Warszawo

Czworonogi pasażer, chluba i faworyt cyrku Kludskiego, przybył onegdaj pociągiem do Warszawy i już wczoraj dał się poznać stolicy i polubić publiczności.

Bezcennej wartości zbiory Potockich zagrabione przez Sowiety

„oddał" rząd Ukrainy

MUZEUM KIJOWSKIEMU

KIJÓW 11.7. Rząd Ukrainy sowieckiej przekazał bogate zbiory Potockich do dyspozycji kulturalno - historycznego muzeum ukraińskiego w Kijowie.

Zbiory Potockich składają się ze znakomitej kolekcji mebli stylowych od 15-go do 19-go wieku rzeźb wybitnych mistrzów, marmurów z mozaiką włoską, które zawierają między innemi posąg murzyna z marmuru czarnego, kolekcji porcelany, kolekcji ubiorów i broni kozaków zaporoskich.

Oprócz tego w zbiorach Potockich znajduje się 350 obrazów malarzy 19-go stulecia, wśród których są również portrety hetmanów Ukrainy. Do zbiorów należy również 14000 „grawiur" i litografij.

Katastrofa kolejowa

pod rozbitemi wagonami w Harzburgu (Niemcy), zginęło kilka osób.

Rozpętane żywioły

obróciły w perzynę urodzajne niwy Saksonji

Szalejąca burza i powódź zburzyła dziesiątki domów — 170 osób zginęło

BERLIN, 11. 7. Sporządzanie ostatecznego bilansu strat w dolinie Łaby dotąd nie jest możliwe.

W najbardziej dotkniętym katastrofą miasteczku Berggieshübler, liczącym 1.000 mieszkańców, sporządzono pierwszą oficjalną listę ofiar, zawierającą 93 nazwiska.

Według dotychczasowych doniesień, w obszarach nawiedzonych klęską zginęło około 170 osób. W dolinach rzek Gottleube i Müglitz zasiewy są zniszczone na przestrzeni 15 — 20 klm.

Rzeka Gottleube, zazwyczaj będąca strumykiem o łożysku szerokości 1 mtr., obecnie zamieniła się w rzekę szerokości 40 mtr. i wyrządziła olbrzymie spustoszenia.

40 domów zostało zupełnie lub częściowo zniszczonych.

Pień o średnicy 50 cm. niesiony prądem wody, przebił mur kamienicy na wysokości drugiego piętra. W Segönwald zniszczonych jest częściowo 25 domów. W Berggieshübler zniszczonych zostało zupełnie 17 domów.

Na szczytach drzew leżą materace, na drutach telegraficznych wiszą trawy, co parę kroków leży trup konia lub krowy. Trzypiętrowy dom został przepołowiony pionowo.

W kościele złożono zwłoki 32 ofiar, w sali gimnastycznej 13, w kostnicy 15.

Szkody materjalne obliczą się mniej więcej na 40 milj. mk.

W Berenstein podczas akcji ratowniczej utonęło wczoraj 6 strażaków.

Pioruny śmierci nad Niemcami

Noc dzisiejsza była nocą burz

BERLIN, 11.7. Ostatniej nocy trwały nad Niemnem nieustanne burze.

W Odenwald pod Dar[illegible]ädlen piorun zabił kilka owiec i pastuszka.

Pod Hannowerem w Trögen zginęło od pioruna dwu dorosłych synów właściciela ziemskiego, Schlemme; sam Schlemme został sparaliżowany.

„Cud" komandora Byrda?

Okaleczały lotnik pod wpływem wizyty zdobywcy oceanu odzyskał władzę w rękach i nogach

LONDYN, 11.7. „Britsh United Press" donosi: Cały Paryż mówi o „cudzie", jaki się zdarzył podczas pobytu komandora Byrda z załogą hydroplanu „America" w paryskim Domu Inwalidów.

Lotnik amerykański odwiedził między innymi znanego ongiś pilota francuskiego, kapitana Legendre, który w r. 1918 wskutek katastrofy lotniczej połamał sobie wszystkie kończyny.

Nieszczęsny lotnik od tego czasu był bezwładny, a ciało jego było powiązane sprężynami, zastępującemi stawy.

Kiedy Byrd zbliżył się do łoża lotnika i wyciągnął rękę, nieszczęsny uścisnął ją i oświadczył:

— Pan mi dodaje odwagi.

I w tym momencie podniósł się o własnych siłach z łóżka i zaczął chodzić. Mimo protestów obecnych zrobił on około 100 kroków, zlekka podtrzymywany przez por. Noville.

— To jest cud, inaczej tego nazwać nie można — oświadczył obecny gen. Mariaux, komendant szpitala.

MASOWO jak bydło ciężarowemi okratowanemi samochodami

zwozi Czrezwyczajka

kontrrewolucjonistów do więzienia

RYGA 11.7. Osoby, świeżo przybyłe z Moskwy, opowiadają, że masowe aresztowania pod zarzutem udziału w akcji przeciwsowieckiej trwają zarówno w Moskwie, jak i w innych miastach rosyjskich.

W Moskwie aresztowani przewożeni są do więzień sowieckich w specjalnych okratowanych samochodach ciężarowych.

„TRUSTY ŻULIKOW"

najnowszy twór sowiecki

Organizuje je

„kwiat" bolszewickiej młodzieży

MOSKWA, 11. 7. Na Ukrainie Sowieckiej zwołano tydzień międzynarodowych dzieci proletarjackich, celem zapobieżenia dalszemu wymykaniu się dzieci z pod kontroli władz. Kierujący ruchem młodzieży narzekają na ich demoralizację, gdyż szczególnie zdolni chłopcy i dziewczęta umieją wewnątrz organizacji zdobyć wyjątkowe stanowisko, tworząc t. zw. „żul-trust" (trust żulików).

Król rumuński ciężko zachorował

BUKARESZT, 11 7. W stanie zdrowia króla Ferdynanda nastąpiło nowe poważne pogorszenie. Do Bukaresztu przybyła królowa jugosłowiańska Marja. W kołach dworskich panuje przekonanie, iż regencja w najbliższym czasie jest nieunikniona.

Meteor spadł z burzą na ulicę miasta holenderskiego

AMSTERDAM 11.7. Dzienniki donoszą, że podczas gwałtownej burzy, która przeciągnęła nad miastem Ouda spadł meteor wagi 25 funtów, wybijając na ulicy głęboką dziurę.

Vaclav Dresler

wybitny publicysta czeski, przebywający w Polsce od 16 lat, autor szeregu książek i blisko 3000 artykułów o sprawach polskich.

Zamordowanie ministra irlandzkiego aktem zemsty

za wprowadzenie kary śmierci na posiadających broń

LONDYN, 11.7. Zamordowanie irlandzkiego ministra sprawiedliwości O'Higginsa, który jednocześnie sprawował obowiązki ministra spraw zagranicznych wzburzyło Irlandję.

Generalny adjutant ochotniczej armji irlandzkiej ogłasza w imieniu de Valery że armja ochotnicza nie ma nic wspólnego z tym mordem.

Zamordowany minister był autorem ustawy zaprowadzającej karę śmierci na tych wszystkich, u których znaleziona zostanie broń palna. Mord był zdaje się aktem zemsty ze strony tych, których rodziny zostały dotknięte wyrokami wydanemi po tej ustawie.

Chińczycy bojkotują

LONDYN, 11.7. Towarzystwo bojkotu cudzoziemców w Chinach ogłosiło w Wu-Czu okólnik, iż z dniem 15 b. m. przywóz towarów brytyjskich i japońskich będzie zakazany w prowincji Kwang-Si i rozpocznie się bezwzględny bojkot.

Aresztowanie awanturnicy

Najlepszy sposób obezwładniania stosowany przez angielską policję w Londynie.

W PROCESIE GEN. ŻYMIERSKIEGO
świadczył dziś gen. Sikorski
mówiąc o oskarżonym dodatnio

WARSZAWA, 11.7.

Dzisiejsze posiedzenie sądowe rozpoczęło się o godz. 9.20.

Jako pierwszy świadek zeznaje

gen. dywizji Władysław Sikorski,

który mówi, że za czasów jego urzędowania za zawieranie wszelkich umów był odpowiedzialny osobiście szef administracji. Tak też było i ze sprawą „Protekty". Z tą instytucją zetknął się jesienią r. 1925 wskutek

krytyki prasy

i kół politycznych. Wtedy jeździł sam do Radomia i obejrzawszy fabrykę, złożył uspokajające wyjaśnienia na komisji sejmowej.

Na pytanie przewodniczącego stwierdza kategorycznie, że nieprawdą jest, aby kazał zerwać rokowania ze Skulskim i Świętochowskim,

a nawiązać z N. P. R.

Mógł jednak wyrazić się, że nie popiera specjalnie grupy Skulskiego. Faktem jest również, że wogóle wielkim kooperatywom starał się iść na rękę.

Na pytanie obrony świadek odpowiada, że raport korpusu kontrolerów był dla „Protekty" naogół korzystny. Jakkolwiek Kummant ciągle „Protektę" oskarżał, miał wrażenie, że te

ataki były nieuzasadnione.

Jako minister, stał na stanowisku popierania przemysłu wojennego krajowego, który musi zawsze kosztować więcej, niż zagraniczny.

Firma „Zieliński" wniosła zażalenie do min. Sikorskiego o złe traktowanie jej oferty, kiedy jednak dowiedział się od szefa departamentu, że to

zażalenie jest nieuzasadnione,

więcej sprawą gaśnic się nie zajmował.

Wreszcie świadek stwierdza, że korpus kontrolerów zaczął gen. Żymierskiego bardzo ostro krytykować.

W r. 1924 świadek nie był zwolennikiem gen. Żymierskiego, ale okazało się, że był on dobrem dopełnieniem gen. Majewskiego. Wniósł on dużo energji, dużo zdrowego rozsądku i położył duże zasługi przy uporządkowaniu nieporządków administracyjnych.

Sprawa „Neftu" obiła się o jego uszy gdy był premjerem,

próbował tę sprawę ruszyć z miejsca,

ale niedługo potem musiał ustąpić.

Reszta zeznań gen. Sikorskiego odbywa się

przy drzwiach zamkniętych,

dotyczy bowiem spraw mobilizacyjnych.

W dalszym ciągu świadek zeznaje, że podczas podróży jego z gen. Żymierskim do Paryża, diety otrzymywali

bardzo wysokie

i można było wówczas dość dużo zaoszczędzić.

Św. Franciszek Kwieciński handlowiec i członek N. P. R. zeznaje, że w r. 1924 i 1925 pożyczył w kilku ratach około 18.000 dolarów Saksonowi.

Prok.: Skąd pan wziął tak dużą sumę?

Św.: Te pieniądze były moją własnością, prowadziłem poważne interesy zarówno w Rosji, jak i w kraju.

Prok.: A dużo pan podatku dochodowego zapłacił?

Św.: Niewiele.

Dalej opowiada świadek, że w r. 1924 wynikły poważne sesyje pomiędzy posłem Popielem a pos. Waszkiewiczem. Ten ostatni oświadczył świadkowi, że Popiel źle robi, przeciwstawiając się kierunkowi w wojsku, zwalczającemu „sikorszczyznę". Mówił przytem, że od pewnego czasu Popiel ubiera się bardzo starannie, ma majątek ziemski i urządza sobie ciągle libacje z gen. Żymierskim po restauracjach. Jednocześnie zaczęły się ataki w prasie, wśród których pojawiło się nazwisko Popiela.

Zeznania świadka trwają w dalszym ciągu.

Rosyjska mniejszość w Polsce
wybiera się do Genewy

Rada naczelna Rosyjskiego Zjednoczenia Ludowego w Polsce uchwaliła wysłać do Genewy delegację, która weźmie w imieniu mniejszości rosyjskiej, w Polsce udział w międzynarodowej konferencji mniejszości narodowych Europy.

Delegacja składać się będzie z dwu członków, z których jednym będzie poseł Serebiennikow, drugiego zaś mianują organizacje rosyjskie w Małopolsce Wschodniej.

DZIS W RADJO

WARSZAWA. (Długość fali 1111 m.) Godz. 12: Komunikaty. Godz. 15: Komunikat gospodarczy. Godz. 15 m. 20 — 16 m. 35: Przerwa. Godz. 16 m. 35 — 17: „Najnowsze wynalazki w dziedzinie rolnictwa", odczyt J. Sosnkowskiego. Godz. 17 — 17 m. 15: Nadprogram i komunikaty. Godz. 17 m. 30: Koncert popołudniowy. Godz. 18 m. 35 — 18 m. 50: Komunikaty PAT. Godz. 18 m. 50 — 19 m. 15: „Polityka zagraniczna Anglji", odczyt dr. M. Sokolnickiego. Godz. 19 m. 15 — 19 m. 35: Rozmaitości. Godz. 19 m. 35 — 20: Odczyt z dziedziny „Krajoznawstwa". Godz. 20: Komunikat rolniczy. Godz. 20 m. 15 — 20 m. 30: Przerwa. Godz. 20 m. 30: Operetka Lehara „Frasquita". Godz. 22: Dalsze komunikaty PAT. Godz. 22 m. 30 — 23 m. 30: Transmisja z restauracji „Rydz".

WROCŁAW (Długość fali 322,6 m.) Godz. 16 m. 30: Koncert popoł. Godz. 20 m. 10: Wieczór Wagnera.

PRAGA (Długość fali 348.9 mtr.) Godz.: 10 m. 50, 12 m. 10: Koncerty. Godz. 17: Muzyka włoska. Godz. 20: Muzyka popularna. Godz. 21 m. 10: „Wieszczka karnawału" Kalmana.

WIEDEŃ. (Długość fali 514,2 mtr.) Godz. 11: Koncert przedpołudniowy. Godz. 16 m. 15: Koncert.

BERLIN. (Długość fali 483,9 mtr.) Godz. 18: Kwartet Raue. Godz. 20 m. 10: „Śpiewaczka ulicy", operetka Falla.

RZYM. (Długość fali 449 mtr.). Godz. 17 m. 45: Transmisja z „Domu Róży". Godz. 21: Koncert wieczorny.

Spisek sowiecko-niemiecki przeciw Polsce
to zarzewie światowego pożaru
Obowiązkiem dyplomacji europejskiej *rozerwać ten złowrogi sojusz*

Powszechne jest na Zachodzie przekonanie, że największą groźbą dla pokoju Europy są Sowiety.

Jest to przekonanie mylne. Sowiety same są zbyt skołatane wewnętrznie, aby mogły stanowić poważne niebezpieczeństwo.

Groźba prawdziwa natomiast **jest sojusz niemiecko - sowiecki, skierowany przeciwko Polsce.**

Jest to sojusz zaczepny.

Sojusz obronny przeciwko Polsce nie miałby celu i ze względu na stosunek sił i ze względu na brak wszelkich planów zaborczych w Polsce.

Kiedy na zegarach Berlina i Moskwy wybije godzina właściwa do działania — nikt nie wie. Będzie to jednak napewno godzina wybuchu pożaru światowego.

Powstaje pytanie, czy wielkim mocarstwom, stojącym na straży pokoju, wolno patrzeć obojętnie na przygotowania, mogące pogrążyć ludzkość w morzu krwi i ognia?

Likwidacja spisku niemiecko-rosyjskiego jest pierwszem zadaniem odpowiedzialnych kierowników polityki europejskiej.

Nie należy akcji likwidacyjnej zaczynać od Rosji. Polska ze swym ustrojem demokratycznym stanowi tak bezwzględną barjerę dla bolszewickich planów zrewolucjonizowania Europy, że dzisiejsi władcy Kremla nie zrezygnują z polityki obliczonej na zniszczenie Polski.

Akcję likwidacyjną należy rozpocząć od Niemiec. Przeciwko sojuszowi z Moskwą przemawia tam poczucie solidarności z narodami kulturalnemi, komunistyczne niebezpieczeństwo wewnętrzne, dążenie do uwolnienia Nadrenji od okupacji, tendencja do pokojowego leczenia ran zadanych przez wojnę, wreszcie stosunki gospodarcze z Polską.

Są to argumenty bardzo ważkie dla narodu niemieckiego i mądra dyplomacja wielkich mocarstw możeby umiała przekonać Berlin o potrzebie zerwania łączności wojskowej z Moskwą, o potrzebie przyjęcia art. 16 paktu Lini Narodów, wreszcie o konieczności zerwania z dotychczasową jątrzącą i podburzającą polityką na Litwie Kowieńskiej.

I dopiero wówczas realna stałaby się kwestja wspólnego frontu moralnego przeciwko Sowietom.

Sowieccy szpiedzy węszą
kto przeniósł przez granicę list otwarty pisarzów rosyjskich

Opublikowanie w całej prasie światowej otwartego listu pisarzy rosyjskich, wywołało wśród władz sowieckich wielką konsternację.

Nie mogąc znaleźć autorów listu, G. P. U. rozpoczęło energiczne śledztwo w celu znalezienia sprawcy przemieszczenia listu przez granicę sowiecką.

Wszyscy, którzy mieli w ostatnich czasach jakąkolwiek styczność z poszczególnymi pisarzami, zostali poddani rewizjom i częściowo aresztowaniu.

Wzdłuż całej polskiej granicy agenci G. P. U. badają mieszkańców okolicznych wsi, szukając miejsca, w którem ewentualny, posłaniec mógł się zatrzymywać.

Jednocześnie przeprowadzono szczegółowe badanie spisów osób, które w ostatnich czasach przekroczyły granicę.

W gorliwości swojej agenci sowieccy posuwają się tak daleko, że zwracają się do polskich posterunków granicznych, czy nie zatrzymywały one ostatnio jakich „podejrzanych" ludzi i czy nie znają ich nazwisk.

Jak wygląda przemysł sowiecki

KIJÓW, 11.7. Robotnicy kopalni w okręgu Stalińskim złożyli skargę do władz sowieckich, w której twierdzą, że nie mogą spokojnie pracować wskutek napadów „huliganów", którzy psują urządzenia w kopalniach.

W jednej tylko kopalni „Zofja" — zarejestrowano w przeciągu 3 miesięcy 125 takich hulgańskich napadów.

Generał rewolucji w stanie spoczynku
Trocki buntuje się przeciw komunizmowi oficjalnemu

Zaostrzające się z każdym dniem tarcia wewnętrzne **w łonie ogólnozwiązkowej partji komunistycznej** przysparzają Moskwie coraz więcej kłopotów i niepokonanych trudności.

Trudności te odciągnęły nawet uwagę społeczeństwa sowieckiego od wypadków chińskich, które dawno już przestały się rozwijać po myśli i według inspiracji czerwonych władców Rosji. Centralny komitet moskiewski musiał wreszcie wytężyć wszystkie swe wysiłki

na jeden front —

na front walki z nieubłaganą i opanowującą coraz szersze masy opozycją Trockiego i Zinowjewa. Opozycja, ta która w komunikatach sowieckich tyle razy była już zlikwidowaną — nietyliko, że zlikwidować się nie dała, ale w ostatnich tygodniach zajęła wręcz wyzywającą postawę.

Były wódz armji czerwonej, Trocki, nie chce być „generałem rewolucji w stanie spoczynku". Prasa sowiecka z najwyższem zaniepokojeniem stwierdza, że pod jego wodzą powstaje coś, jakby wspólny front antysowiecki, ciągnący się od Anglji do ultralewych opozycjonistów komunistycznych. Przywódcy opozycji, zdaniem tej prasy, uprawiają nawet szpiegostwo partyjne na rzecz „nieprzyjaciół" Sowietów.

Akcja opozycji początkowa umiarkowana i ostrożna, zaostrzyła się już na kwietniowej plenarnej konferencji centralnego komitetu wykonawczego. Wówczas to Trocki i Zinowjew zabierali głos przy każdym punkcie porządku obrad, a w końcu zgłosili szereg z góry przygotowanych rezolucyj. Utartą metodą propagandy bolszewickiej opozycjoniści uznali konferencję za trybunę, nadającą się do rzucenia w masy swych haseł.

Następnie na

„bezpartyjnem zebraniu"

organizacyj moskiewskich Zinowjew mimo protestów przewodniczącego, zaatakował w sposób bezwzględny działalność Wcika.

Wreszcie formalną burzę wywołał Trocki na ostatniej sesji komitetu wyk. międzynarodówki komunistycznej, — wygłaszając tam pamiętne przemówienie, potępiające bezwzględnie

t. zw. komunizm oficjalny.

Centralny komitet zrozumiał, że zaczyna tracić grunt pod nogami, zrozumiał, że dalsze tolerowanie akcji opozycyjnej może doprowadzić do nieobliczalnych następstw. Zdecydował się przeto rzucić

hasło likwidacji Trockiego, Zinowjewa i tow.

Rzecz jasna, że walka „likwidacyjna" może się każdej chwili przenieść na ulicę. A wtedy może się wytworzyć sytuacja, w której nie Stalin Trockiego, ale Trocki i jego towarzysze mogą zlikwidować dzisiejszych wodzów Rosji.

Nie wolno też zapominać

o czynniku trzecim,

narodowym, który z zapartym tchem czeka na rozpętanie tej walki. Wtedy niewątpliwie i on wystąpi na widownię i być może zlikwiduje oba kierunki komunistyczne, a na ich ruinach zbuduje nową Rosję narodową.

Stalin zakasał rękawy do walki
z opozycją i z Trockim

BERLIN 11.7. Z Rygi donoszą, iż Stalin powrócił do Moskwy i objął urzędowanie. Oświadczył on, że będzie w dalszym ciągu prowadził walkę z opozycją Trockiego. 60 oficerów floty bałtyckiej zostało zwolnionych ze służby z powodu sprzyjania Trockiemu i jego grupie.

Kto będzie rządził Finlandją
Wyniki wyborów do parlamentu

HELSINGFORS 11.7. Wedle ostatnich danych, dotyczących wyników głosowania do parlamentu, partja zjednoczona straciła 5 mandatów, partja postępowa — 7. Zyskali: agrarjusze 9 mandatów, Szwedzi 1 mandat i komuniści 2 mandaty.

Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa nowy parlament będzie miał skład następujący: 60 socjaldemokratów, 53 agrarjuszy, 33 z partji zjednoczonej, 24 Szwedów, 20 komunistów i 10 postępowych.

Uniewinnienie patrjoty gruzińskiego
za stracenie sprzedajnego rodaka

Przez kilka dni toczył się ostatnio w Paryżu proces przeciwko patrjocie gruzińskiemu Attandili Marabaszwili, który w roku ubiegłym zastrzelił w Paryżu również Gruzina wydawcę gruzińskiego pisma „La Georgie nouvelle", Waszpelyego. Dziennikten, jak to wykazało się podczas przewodu procesu, wydawany był za pieniądze sowieckie i miał za zadanie zjednanie Gruzinów emigrantów dla ustroju sowieckiego w Gruzji. Zabójca, po okupacji Gruzji przez bolszewików, zdołał z niej uciec i schronić się we Francji. Cała jego rodzina zginęła z ręki armji czerwonej w Gruzji. Zabójstwo więc Attandili Marabaszwili popełnił jako patrjota gruziński z pobudek politycznych. Sąd uniewinnił go zupełnie.

Sowiety umywają ręce z krwi niewinnych ofiar
Tragikomedja na sali rozpraw w Moskwie

BERLIN 11.7. Biuro Wolffa donosi z Moskwy, iż na dzisiejszej rozprawie w procesie Druszyłowskiego, oskarżony miał kategorycznie oświadczyć, że wybuch w katedrze sofijskiej został przygotowany przy bezpośrednim udziale b. bułgarskiego premjera Cankowa i kpt. angielskiego Harry Holsta. Pozatem Druszyłowski miał oświadczyć, że słynny list Zinowjewa był sfałszowany przez emigrantów rosyjskich Beldarda i Humiańskiego, którzy otrzymali za to 80 funtów.

Poselstwo bułgarskie w Berlinie ogłasza kategoryczne dementi co do zeznań Druszyłowskiego, stwierdzając, że są one całkowicie zmyślone.

Ze strachu o swą skórę
obywatele sowieccy opuszczają masowo Paryż

BERLIN 11.7. „Welt am Abend" donosi, iż w Paryżu zauważono zwiększenie ilości obywateli sowieckich wyjeżdżających z Francji. W dniach od 1 do 8 b. m. wyjechało z Paryża 287 obywateli sowieckich, między innymi 15 członków misji handlowej. Powodem wyjazdu ma być akcja przeciwsowiecka poprowadzona ze strony rządu francuskiego.

Sowieckie katy szaleją
W Leningradzie znowu aresztowano 24 osoby

LENINGRAD 11.7. Aresztowano tu pod zarzutem szpiegostwa 24 osoby.

Banicja towarzyska za przekonania polityczne
Niebywały skandal w sądownictwie małopolskiem

WARSZAWA, 11.7.

Niezwykły dokument czasów dzisiejszych ogłasza „Dziennik Lwowski".

Sędzia w Tłustem, dr. Tadeusz Stećkow został zamianowany sędzią sądu okręgowego w Stryju jeszcze dnia 20 kwietnia b. r. Gdy miał już opuścić Tłuste, by objąć nowe, wyższe swe stanowisko w Stryju, otrzymał nagle zdumiewający list, podpisany przez 21 członków sądu w Stryju. List ten brzmi:

„Z powodów Panu dobrze znanych, gremjum tut. sądu uchwaliło na posiedzeniu w dniu dzisiejszym zwolnić W. P. od obowiązków zaznajamiania się z poszczególnymi członkami tut. sądu, o czem się W. P. zawiadamia. — Stryj, 23 maja 1927".

Dr. Tadeusz Stećkow był w Tłustem gorliwym prezesem Związku strzeleckiego i to miało być — jak pisze „Dziennik Lwowski" — powodem wystosowania do niego powyższego listu przez 21 „nieusuwalnych" sędziów ze Stryja.

Los Niemiec zagrożony przez polski śpiewnik
Dwugodzinna rewizja w szkole polskiej w Düsseldorfie

BERLIN 11.7. — Tel. wł. — W szkole polskiej w Düsseldorfie dokonano z polecenia niemieckiego radcy szkolnego, Knappego, rewizji, która trwała kilka godzin.

W wyniku „dochodzeń" znaleziono 2 polskie śpiewniki o „treści antypaństwowej" niemieckiej.

Koniec zamieszek w Maroku
Przywódca powstańców upokorzył się przed rządem hiszpańskim

MADRYT 11.7. Prima de Rivera zakomunikował przedstawicielom prasy, że przywódca powstańców Selitten zgłosił wobec władz hiszpańskich, za pośrednictwem wojsk francuskich, uległość, prosząc jednocześnie o łaskę. Poddanie się Selittena jest ostatnim ważnym etapem w walkach marokańskich. Narazie Selittena postanowiono internować w Fezie do czasu wyznaczenia mu stałego miejsca przymusowego pobytu.

TRAKTAT HANDLOWY FRANCUSKO-NIEMIECKI
z klauzulą największego uprzywilejowania

PARYŻ 11.7. Pisma uważają za zupełnie pewne zawarcie w najbliższych dniach traktatu handlowego francusko - niemieckiego na okres trzymiesięczny, opartego na klauzuli największego uprzywilejowania.

„Plon niesiemy, plon w gospodarza dom!"
Ogólnopolskie „dożynki" u Prezydenta Rzeczypospolitej

WARSZAWA, 11.7.

Centralny Związek młodzieży wiejskiej, hołdując staropolskim tradycjom, organizuje w dniu 28 sierpnia r. b. w Spale zjazd rolników ze wszystkich stron Polski, aby Prezydentowi Rzeczypospolitej, jako gospodarzowi kraju, złożyć plony swej pracy na roli.

Będą to tradycyjne „dożynki" — radosne święto po całorocznej pracy rolnika.

Na dożynki przybyć ma do Spały około 5000 delegatów młodzieży wiejskiej z całej Polski.

Organizatorzy zabiegają o zniżki kolejowe dla uczestników oraz o uruchomienie linji kolejowej Tomaszów — Spała, a nadto o przygotowanie noclegów i takie ułożenie programu całego dnia, aby „dożynki" wypadły najwspanialej.

Jak wygląda przemysł sowiecki

KIJÓW, 11.7. Robotnicy kopalni w okręgu Stalińskim złożyli skargę do władz sowieckich, w której twierdzą, że nie mogą spokojnie pracować wskutek napadów „huliganów", którzy psują urządzenia w kopalniach.

W jednej tylko kopalni „Zofja" — zarejestrowano w przeciągu 3 miesięcy 125 takich hulgańskich napadów.

100 minut z Wiednia do Krakowa
Polski rekord lotniczy

WARSZAWA, 11.7.

W dniu 1 bm. samolot Polskiej Linji Lotniczej Aerolot przebył z pełnem obciążeniem drogę z Wiednia do Krakowa w ciągu 1 godz. 40 minut. Samolot wiózł oprócz pasażerów wiele listów i przesyłek towarowych, które w ciągu kilku godzin były doręczone adresatom.

Zakupiliśmy piękny jacht
10 marynarzy polskich *zbada jego sprawność na Atlantyku*

Polski Yacht - Klub zakupił we Francji w Hawrze nowy jacht spacerowy, mogący pomieścić kilkadziesiąt osób.

Po jacht ten wybiera się z Polski załoga marynarska w liczbie 10-ciu osób, która ma go sprowadzić do Polski i ustacjonować w Gdyni.

Droga nowego statku z Hawru do Gdyni prowadzić będzie częściowo w bok przez Atlantyk, gdzie dokonane będą próby statku i jego walorów sportowych.

GIEŁDA

WARSZAWA, 11.7.

Zupełny zanik inicjatywy i ospałość przy bardzo nielicznych tranzakcjach — oto wszystko, co można powiedzieć o obecnym stanie prywatnego rynku akcyjnego, wegetującego od coduły, do coduły.

Prywatny rynek walutowy też drzemie. Dolary są do nabycia prywatnie po 8.92 i ćwierć. Bank Polski bierze je po 8.88 i 8.87 (w 1 i 2-dolarowych odcinkach).

PRYWATNE NOTOWANIA POŁUDNIOWE

Metale

Rubel złoty 4.63, Dolar srebrny 8.43. Rubel srebrny 2.78. Srebrny bilon rosyjski 1.29.

Dewizy

Berlin 2.12, Belgja (za 100) 124.4, Holandja (za 100) 358.45, Londyn (za 1) 43.43, Paryż (za 100) 35.00, Praga (za 100) 26.50, Szwajcarja (za 100) 172.2, Wiedeń (za 100) 125.85, Włochy (za 100) 48.8, Czerwoniec 32.1.

Papiery lokacyjne

Dolarówka 53.50, 5 proc. pożyczka konwersyjna 62.00, 8 proc. Poż. złota 99.00, 10 proc. pożyczka kolejowa 103.00, 6 proc. Poż. dolar. 84.00, 4 i pół proc. L. Z. Ziemskie przedw. 53.75, 4 i pół proc. L. Z. m. Warszawy 57.00, 5 proc. L. Z. m. Warszawy przedw. 63.75, 8 proc. L. Z. m. Warszawy 75.5..

Akcje

B. Polski 133.00, B. Dyskontowy 130.00, B. Handlowy 6.60, B. Zjedn. Ziem Polski 3.00, B. Zw. Sp. Zar. 70.00, Puls 6.25, Zgierz 1.95, Częstocice 2.65, Warsz. Cukier 3.90, Węgiel 79.00, Nobel 45.00, Lilpop 24.25, Modrzejów 7.10, Ostrowieckie 70.00, Rudzki 2.05, Starachowice 48.00, Zawiercie 30.00, Żyrardów 15.25, Borkowski 2.85, Zelisław 0.98.

KRAINA SERBÓW, SŁOWEŃCÓW I CHORWATÓW

godna poznania w czasie letnich wędrówek

Do państw, które w czasie wielkiej wojny poniosły olbrzymie ofiary, ale i z wojny wyszły z niewątpliwemi korzyściami, należy

królestwo S. H. S.,

popularnie Jugosławją zwane.

Przed stu laty Serbja, główny ośrodek nowoczesnej Jugosławji, była jeszcze prowincją turecką — „Szumadją". Lud serbski uprawiał swoją ziemię — Turcy stanowili klasę rządzącą, zamieszkującą miasta. Rządy te były tak bezwzględne i krwawe, że lud samorzutnie zrywał się do zrzucenia jarzma mocarstwa tureckiego. Wreszcie na czele ruchu wolnościowego stanął chłop

Jerzy, zwany Czarnym

(po turecku Karagjorgje) i on to wezwał cały naród serbski do walki za wolność i krzyż. Wówczas też, w obozie herszego odradza się wielka idea wyzwolenia i połączenia w jedno państwo wszystkich Słowian południowych, a więc Słoweńców, Chorwatów, którzy pod berłem Habsburgów resztkami sił bronili się przeciw germanizacji. Mocarstwa europejskie „dla równowagi" podtrzymały jednak nadal panowanie Turków na Bałkanach.

W latach siedemdziesiątych ubiegłego stulecia

wybucha znów powstanie. Mała Serbja i jeszcze mniejsze Czarnogórze chwytają za broń. Rosja zwycięża Turków — w rezultacie zaś walki Serbja otrzymuje zaledwie kilka powiatów, a Bośnia z pod jarzma tureckiego przechodzi pod jarzmo Habsburgów.

Dynastja serbska Obrenowiczów, która straciła wiarę w przyszłość narodu, zaczęła szukać kompromisu z Austrją. Konszachty te przypłaciła utratą tronu i zagłada. Król Piotr, idąc za głosem narodu, rozpoczął wielką planową politykę

zjednoczenia Słowian południowych.

Politykę tę zwalczały z całą zajadłością Austro-Węgry, którym groziła utrata Kroacji i Słowenji.

Pamiętny zamach w Serajewie rozpętał burzę światową. Z tragedji wielkiej wojny, która tylu klęskami dotknęła Serbję — wyrasta wielkie, zjednoczone państwo Słowian południowych.

Dziś Belgrad i Lublana, Zagrzeb, Serajewo i Dubrownik leżą w granicach scalonego państwa jugosłowiańskiego. Renesansowe kościoły i klasztory tworzą przepiękną harmonję z wschodniemi cerkwiami i meczetami. Wieje z nich jeden duch. Freski cerkwi w Deczanach przemawiają do katolika tym samym językiem, co rzeźby, lub posągi kościołów dalmatyńskich do prawosławnego.

Na czele odrodzonego i połączonego państwa jugosłowiańskiego stoi cieszący się powszechnym szacunkiem i przywiązaniem współobywateli —

król Aleksander

drugi syn wielkiego króla Piotra. Rozumna jego i przewidująca polityka, oparta o ścisłą współpracę z przedstawicielstwem narodowem — prowadzi królestwo S. H. S. ku pełnej chwały przyszłości.

KATASTROFA PRZESYTU W PAŃSTWIE DOLARA

Groźba przesilenia gospodarczego w St. Zjednoczonych

Europejskie sfery gospodarcze i finansowe z zazdrością spoglądają na Amerykę, jako na kraj niewyczerpanych bogactw, olbrzymiej wytwórczości i kolosalnych obrotów, jednem słowem

kraj wszechpotężnego dolara.

Ale i państwo dolara miewa swe chwile melancholijnej zadumy. Taką chwilę przeżywa Ameryka właśnie obecnie. Uciążliwa sytuacja, którą w związku z wielką pożyczką polską sygnalizowano z giełdy nowojorskiej — daje wiele zmartwień ekonomistom amerykańskim.

Przodujący w każdym kraju

przemysł metalurgiczny

jest zatrudniony zaledwie w 60 procentach swych możliwości. Wybujały przemysł samochodowy kurczy się gwałtownie. Fabryki samochodowe w porównaniu z rokiem zeszłym musiały zmniejszyć swą produkcję o 30 proc. „Packard Motor Company" wykazuje od 1 marca do 31 maja br. 3 miljony dolarów czystego zysku w porównaniu z prawie sześcioma miljonami roku ubiegłego. Wielka firma „Paige" pracuje ze stratami. To samo można powiedzieć o olbrzymich zakładach Forda, pracujących tylko 3 dni w tygodniu. Król samochodowy obliczył, że o ile nie zmieni całkowicie swej fabrykacji i nie zastosuje jej do nowoczesnych wymagań, straci w ciągu najbliższych 5-ciu lat znaczną część swego potwornego majątku.

Znana z dostaw także do Polski fabryka lokomotyw Baldwina prawie wcale nie ma obecnie zamówień.

Objawy niepokojącego zastoju dają się zaobserwować także w przemyśle włókienniczym, gumowym, budowlanym i pokrewnym.

Ale największe zaniepokojenie wywołuje fakt, iż zjawiska te uważają ekonomiści amerykańscy za początek nieubłaganie nadciągającego przesilenia gospodarczego w Stanach Zjednoczonych. Dość zaznaczyć, że

ilość bankructw

gwałtownie wzrasta, i 1/6 protestowanych weksli wypada w ostatnim kwartale 70 miljonów dolarów.

Przesilenie ogarnęło też przemysł naftowy. Wydobycie nafty stale się powiększa, co powoduje coraz ostrzejszą konkurencję i — rzecz jasna — zniżkę cen. Nafciarze się niepocieszeni.

Giełda nowojorska

z uczuciem ulgi pożegnała się z ostatniemi miesiącami, które przy szalonych wprost obrotach dały minimalne zyski.

Ten stan rzeczy wpłynął na ogólny spadek akcji i papierów procentowych, co odczuła również Polska w związku z rokowaniami o pożyczkę amerykańską.

Tak więc po latach tłustych zwykłym biegiem rzeczy nadchodzą lata chude. Za olbrzymią nadprodukcją nie może już nadążyć przesycona dobrobytem konsumcja ludności — grozi więc jedyna w swoim rodzaju katastrofa... przesytu!

Samochodem po gościńcach Europy

JULJUSZ KADEN-BANDROWSKI

w swej ostatniej pracy: „Europa zbiera siano"

Noc, szum samochodu, gwiazdy wołające w dal...

Przez Polskę, przez Niemcy, przez Francję, aż po brzeg zachodniego morza i — za morze!

Warszawa, Weimar, Paryż, Londyn — a potem znowu Francja, Szwajcarja, Austrja, Czechosłowacja... i znów Łowicz, znów ten sam rodzimy krajobraz: dwie topole, krzyż na rozstaju, szary sen do krzywych przytulony chałup... Polska.

Każdy pisarz, każdy artysta, tysiąc rozmaitych masek kładący na twarz, aby tysiąc różnych wypowiedzieć istnień, a w każde istnienie wcielić się bez reszty, każdemu udzielić tchu z własnej piersi, napotyka wreszcie moment, w którym jedna tylko żądza owłada jego duszą: być sobą, odtrącić wszystkie maski, obnażyć się aż do krwi, oddać się własnym tajniom, stać się tematem swojej własnej powieści życia.

W takim momencie staje przed artystą podróż jako nieprzeparta pokusa i zbawienna konieczność.

W takim momencie wyruszył w podróż po Europie Juljusz Kaden-Bandrowski.

Tam wszakże, gdzie jest pokusa, tkwi i niebezpieczeństwo. Udając się klasycznym gościńcem na Zachód, współczesny pisarz polski wyzywa i budzi duchy wszystkich, którzy ten gościniec przemierzali stopami wygnańców, tułaczy i pielgrzymów. Chcąc dotrzeć do własnej prawdy, jakże łatwo może się sam rozproszyć i zatracić!

Ileż to pokoleń polskich, opuszczając granicę ojczystą, szło w obcą ziemię z zemstą zapiekłą w duszy, z przysięgą złożoną na świeżych mogiłach, z buntem, z żałobą, z protestem!

Drezno, Lipsk, Weimar, Paryż... toż to stuletnia aleja naszych nieśmiertelnych wspomnień! Pochód krwi, sławy, wielkich cierpień i tęsknot.

Ale nie napróżno książka Juljusza Kadena, urodzona na wielkich gościńcach Europy, ukazała się w tym samym roku, w którym wróciły do kraju szczątki doczesne Króla - Ducha! Wracająca do Polski w chwale trumna wielkiego Tułacza stała się jakby znakiem, że dawny okres zamknięty jest bezpowrotnie, że w świat nowy w nowej iść musimy zbroi, że nowa Europa otwiera przed nami ramiona; że w przyszłość iść musimy już nie z pielgrzymim kijem tułacza-apostoła, ale z głodem zdobywców, z rozmachem budowniczych, z młotem i kielnią robotnika, z uporem kowala własnego losu.

I, doprawdy, trudno o pełniejszy kontrast w ujmowaniu rzeczywistości, niż różnica, leżąca między lotem romantyki a samochodowym raidem Bandrowskiego.

Tam — na niebotycznych szlakach — ważące się orły-samotniki, niosące w samej wichurze skrzydeł bunt przeciw codzienności; groźne Liberum Veto przeciw wszelkim rządom, hierarchjom, mocom i mocarstwom. Tu — bezgraniczne rozkochanie się we własnem mocarstwie pracy i mozołu; wtapianie myśli i czucia w szary miał troski powszedniej.

Tam — Europa, ciskająca wyzwania bogom i szatanom; tu — Europa, zbierająca siano.

Z kontrastu tego Kaden zdaje sobie sprawę ze świadomością dojrzałego artysty, gdy rozmyślnie wcielając romantykę w olimpijską wielkość Goethego, staje przed jego biurkiem w Weimarze i w obliczu jego imienia podejmuje śmiertelny bój o własny posterunek. Korzy się przed majestatem, ale ginąć chce tylko za własną sprawę.

— Ty, co powiesz — składa pokłon Goethemu — będzie zawsze kamień, skała, góra ogromna... A gdy ja mówię, będzie piasek, miał, żwir... A przecież stoję tu, w obliczu twego czoła jasnego z poczuciem wspólnej krwi i wspólnego rodu.

Goethe, który w swym boskim uśmiechu ogarniał i rozumiał wszystko, zrozumie również i ten bój o niepodległość własnego na świat wejrzenia; zrozumie tem bardziej, że on, który znał się na wielkości, wie, że uczestnikiem jej może stać się każdy, kto własną idzie drogą, kto z własnego ducha czerpie.

A Kaden posiadł drogę własną i tworzy z własnego ducha. Śród piśmienniczych ugorów naszej doby on jeden zagospodarował się dostatnio; nie dał się ubiec ani wojnie, ani pokojowi; stworzył kwitną osadę szlachetnej i bujnej produkcji, w zakonie trudu pracując na sławę, która w twórcy „Europy..." wyróżni kiedyś najrzadszą w literaturze naszej cnotę: zasługę i cnotę — benedyktyna prozy polskiej.

Klasyczne tańce

w specjalnej angielskiej szkole baletowej.

Za przykładem Dunkan

Ćwiczenia taneczne w jednym z parków londyńskich.

Pogon ostatniego ministra dworu carskiego

Hr. Włodzimierz Frederyks zmarł w 95 roku życia

W 95 roku życia zmarł w Finlandji, w miejscowości Grankułła, ostatni minister dworu Rosji carskiej, gen. Włodzimierz Borysowicz hr. Frederyks.

Zmarły był powszechnie znaną w Rosji przedrewolucyjnej postacią. Karjerę swą rozpoczął jako oficer gwardji cesarskiej za cara Aleksandra II, przeniósł się jednak wkrótce do ministerstwa dworu i apanaży cesarskich. Zajmował tam kolejno szereg stanowisk, kończąc na stanowisku ministra. Podczas wojny stał się hr. Frederyks objektem napaści, skierowanych przeciwko jego niemieckiemu pochodzeniu.

Po przewrocie rewolucyjnym usiłował wyjechać z Mohylowa do Krymu, został jednak aresztowany w Homlu i osadzony w więzieniu. Po zwolnieniu zamieszkał w Piotrogrodzie.

Ponieważ władze sowieckie wciąż go niepokoiły, hr. Frederyks postanowił uciec zagranicę. Mając przeszło 90 lat, udał się hr. Frederyks pieszo na granicą finlandzką, którą przekroczył. Finlandja udzieliła mu prawa azylu. Zakończył życie w znośnych warunkach.

Na letnich wywczasach

PRZED KĄPIELĄ.

MISTRZOWSKA GRA W RADJO

p. Janiny Rozenberżanki

Na wczorajszym popołudniowym koncercie „Polskiego Radja" specjalnie wystąpiła znana pianistka p. Janina Rozenberżanka, absolwentka konserwatorjum muzycznego w Wiedniu. P. Rozenberżanka wykonała cały szereg utworów kompozytorów współczesnych, dając słuchaczom poznać swój wielki temperament w grze, oraz wspaniałą technikę.

Za danie ślubu w przestworzach

pastor zawieszony w czynnościach

LIPSK 11.7. Pastor Teichmann udzielił wczoraj w aeroplanie ślubu nowożeńcom, za co zawieszony w czynnościach przez władzę kościelne.

Które uznały, że udzielenie ślubu w aeroplanie jest obniżeniem powagi tego obrządku kościelnego.

Urodzaje zapowiadają się dobrze

Byle tylko pogoda dopisała

Przełom pogody, który nastąpił w drugiej połowie czerwca, przynosząc dni ciepłe i pogodne, polepszył znacznie widoki na urodzaje. O ile w okresie żniw nie nastąpi zmiana pogody na gorsze, to zbiory tegoroczne będą w wysokości równej, lub nawet nieco wyższej od zeszłorocznych.

Ładna buzia — zgrabny kostjum

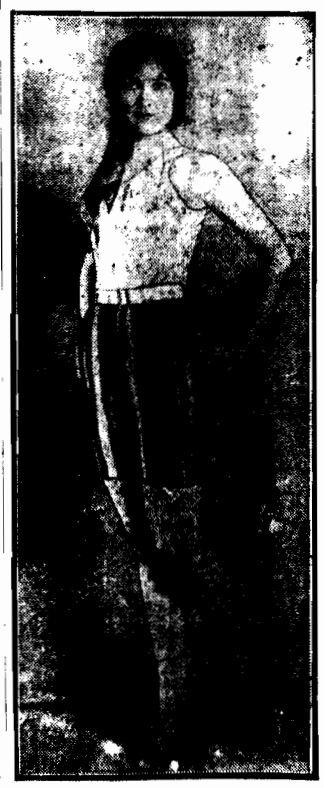

p. Doris Hill, artystka filmowa, w takim stroju kąpielowym ukazuje się na plaży w Hollywood.

Elegancka suknia na wyścigi

Szary crepe-de-chine przybrany haftami.

Powódź w parlamencie francuskim

wśród grzmotów piorunów

Nad Paryżem szalała onegdaj gwałtowna burza z piorunami i niepamiętną ulewą. Pioruny uderzały przytem co chwila w budynki oficjalne. Tak więc jeden piorun uderzył w gmach ministerstwa spraw zagr., drugi w gmach ministerstwa marynarki, trzeci wreszcie w gmach Izby deputowanych.

W parlamencie odbywały się właśnie obrady. Uderzenie piorunu skonsternowało posłów, nie bywała zaś ulewa doprowadziła przedstawicielstwo narodowe do zupełnej dezorganizacji. Woda bowiem, dosięgająca 25 centymetrów wysokości, zalała salę poprzedzającą izbę obrad i formalnie odcięła deputowanych od miasta. Bardziej zniecierpliwieni, no i... odważniejsi posłowie, zakasawszy spodnie, brnęli przez te wzburzone fale ku wyjściu, większość jednak czekała przeszło godzinę na wypompowanie wody przez służbę. Po godzinie wyczekiwań posłowie ruszyli ławą do domu.

Ostatnia moda

KOKARDA A LA TIURNIURA.

Nieubłagana etykieta angielska

Lord musiał wrócić do domu *i wdziać krótkie spodnie*

Etykieta dworu angielskiego jest nadal nieubłagana.

Podczas pobytu prez. Doumergue'a w Londynie, król Jerzy V wydał obiad galowy, na który zaproszono najwybitniejszych przedstawicieli społeczeństwa angielskiego.

Na obiad przybył również b. generalny gubernator Kanady, gen. lord Byng of Vimy z małżonką. Na progu sali zatrzymał go jednak mistrz ceremonji i zwróciwszy uwagę, że lord jest „improperly dressed", niewłaściwie ubrany, poprosił go o opuszczenie pałacu.

Lord miał na sobie frak, przystrojony szeregiem orderów, zaniedbał jednak włożenia krótkich spodni i białych, jedwabnych pończoch.

Żona lorda, która nie hołduje modzie, znalazła łaskę w oczach mistrza ceremonji i została wpuszczona na salę.

Nowe ofiary katów bolszewickich

15 osób rozstrzelano w Kijowie

Ag. Russpress donosi: G.P.U. w Kijowie rozstrzelało znów 15 osób, które miały rzekomo pozostawać w stosunkach ze sztabem wielkiego księcia Mikołaja Mikołajewicza we Francji. Nazwiska niektórych z pośród tych ofiar katów bolszewickich brzmią: Mikołaj Leontjew, płk. Włodzimierz Timoszczenko, kpt. Borys Narueski, kpt. Wsiewołod Jaroszenko, ppłk. Grzegorz Wachrameiew i hr. Serziusz Uklowicz.

DENTOSAN

Najlepsza pasta do zębów

Liga Obrony Powietrznej Państ.

zdobywa coraz to nowe placówki.

Działalność Ligi Obrony Powietrznej Państwa na terenie powiatu sięga coraz głębiej do naszego społeczeństwa, czego dowodem jest zakładanie nowych kół L. O. P. P. W dniu 27 ub. m. powstało koło № 8 przy Okręgowym Związku Kupców Żydowskich w skład Zarządu weszli: Abram Lichtensztejn—prezes, członkowie — M. Szwif, J. Bresler, P. Gielczyński i J. Rubinsztejn. Prezes przyjmuje zapisy na członków codziennie od 12 do 1 po poł. w biurze Związku Kupców.

W dniu 28 ub. m. powstało koło № 9 pracowników Okr. Urzędu Ziemskiego w Białymstoku. Do Zarządu weszli p. p.: F. Perkowski, S. Ledochowski, M. Rewieński, B. Skrzędzlejewski i J. Żyliński. Miejmy nadzieję, że przykład ten zachęci również inne instytucje do zakładania kół L.O.P.P.

Delegacja drobnych kupców

u p. prezydenta miasta.

W ubiegłym tygodniu odwiedziła p. prezydenta miasta delegacja nowozałożonego w Białymstoku oddziału Centrali Drobnych Kupców i Handlarzy Rzyczypospolitej Polskiej, w osobach pp. Wysockiego i Szereszewskiego, w sprawie wyboru na członka Komisji szacunkowej do spraw podatku dochodowego przedstawiciela tegoż oddziału.

P. prezydent, po wysłuchaniu motywów tego żądania, przyrzekł swoje poparcie i też na posiedzeniu Rady Miejskiej w dniu 7 bm. wybrany został przedstawiciel tegoż związku p. Fajwel Hochman — na członka Komisji Szacunkowej do spraw podatku dochodowego.

Przystanek kolejowy pod Wasilkowem.

Dowiadujemy się, że dyrekcja kolejowa w celu udogodnienia komunikacji z Wasilkowem i miejscowością letniskową Jurowce wprowadziła obecnie nowy przystanek Wasilków. Pociąg, który wyjeżdża z Białegostoku o godz. 13 m. 40 przystaje w Wasilkowie.

SPRZEDAŻ MIĘSA

odbywać się będzie

w hali miejskiej.

Na skutek zarządzenia Komisji Sanitarnej Magistratu w Białymstoku—jak donosiliśmy w swoim czasie — zamknięty został skład hurtowej sprzedaży mięsa, należący do miejscowych rzeźników, ponieważ nie odpowiadał wymogom sanitarnym.

Magistrat natomiast zaproponował rzeźnikom wynajęcie magistrackiej hali i szeregu sklepów wraz z placem, w celu urządzenia tam hurtowego składu.

Wskutek tego w dniu 9-go bm. odwiedziła pp. Naczelników Wydziału Gospodarczego i Sanitarnego Magistratu w Białymstoku delegacja rzeźników z ich pełnomocnikiem p. Szereszewskim w celu omówienia powyższej sprawy.

Po pertraktacjach ułożono ogólne warunki i w tych dniach należy oczekiwać zawarcia umowy pomiędzy Magistratem, a Spółką Białostockich Rzeźników sp. z ogr. odp. i Spółką Rzeźników „Mięso" sp. z ogr. odp. w przedmiocie wynajmu hali i placu magistrackich.

Czyż to być może?

Nie do uwierzenia byś jeszcze nie był na wystawie obrazów

Dziś o godz. 2 ppoł. na Wystawie Okręźnej artystów plastyków dokonane zostaną zdjęcia zaproszonych gości i zwiedzających wystawę do pism warszawskich, krakowskich i lwowskich.

Przypominamy, że wystawa pozostanie w Białymstoku tylko do dnia 15 bm., że ktokolwiek docenia sztukę, odwiedzić ją musi, że wreszcie wstyd nam wszystkim będzie jeśli wykażemy ignorancję i obojętność.

„Za sto lat nie będzie nas"

Dziś o godzinie 8 wiecz. odbędzie się posiedzenie komisji do spraw tra[illegible]owych. Dotychczas omówiono 10 punktów koncesji, a zostało jeszcze do omówienia 22 punkty.

Radjo

staje się dostępnem.

Celem udostępnienia radja mniej zamożnym radjosłuchaczom, Min. Skarbu zrzekło się pobierania opłaty stemplowej 3 zł 30 gr. przy [illegible] odbiorników.

Minister Poczt wydało o tem odpowiedni okólnik do urzędów pocztowych.

Najbardziej bolesny podatek

Do dnia 14 bm. należy wpłacić podatek od szyldów, ponieważ od tego terminu będą pobierane odsetki (dwa procent).

Na radzie budowlanej

W dniu dzisiejszym o godz. 12 w południe odbędzie się posiedzenie nowowybranej Rady Budowlanej. Omówione będą sprawy budowlane naszego miasta.

Walne zebranie esperantystów

W dniu 9-go lipca rb. o godz. 22-ej min. 30 w lokalu Towarzystwa im. Zamenhofa w Białymstoku, przy ulicy Zamenhofa Nr. 14, odbyło się walne zebranie członków tego Towarzystwa pod przewodnictwem p. Stanisławy Knaupówny.

Po wyczerpaniu porządku dziennego postanowiono zaliczyć w poczet członków honorowych Towarzystwa p. Bertę Mejłachową.

Przystąpiono następnie do wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli pp.: Jakób Szapiro, Filip Kurjański, Robert Platzek, Stanisława Knaupówna i Zofja Ajer. Do Komisji Rewizyjnej weszli pp.: Morduch Zabłudowski, Antoni Dryl i Salomon Liberman.

Wybór delegatów na międzynarodowy Kongres Esperantystów poruczono wybrać nowemu Zarządowi.

Zebranie zamknięte zostało o godz. 2-ej w nocy.

Praca organizacyjna w Związku Kupców Żydowskich

Dnia 10 bm. w lokalu Związku Kupców odbyło się zebranie sekcji spożywczo-kolonjalnej

Przewodniczył Jakób Ebersztejn. Do zarządu sekcji zostali wybrani: Borsztejn, Bystryn, Ejgier, Lipnik, Boczkowski, Kapłan Alterwajn i Biskupicki.

Dalszy los koncesyj.

Jak podaliśmy w swoim czasie, wszystkim posiadaczom koncesyj, którym wymówiono koncesje na 1.7, prolongowano to wymówienie do 31 grudnia r. b. Dotychczas tutejsze władze skarbowa nie otrzymały z Warszawy wiadomości o losie tych koncesyj.

O ile więc posiadacze koncesyj nie otrzymają do grudnia r. b. zawiadomienia o dalszem odroczeniu, winni zwrócić się do władz z odpowiedniem podaniem o sprolongowanie.

Rozstrzepany wójt.

Wójt gm. Zabłudów Chilecki w dniu 8 b.m otrzymał 5.000 zł. w Białymstoku dla swej gminy. Ponieważ miał on jeszcze dużo spraw do załatwienia, wstąpił on m. in. do inspektora sejmikowego, gdzie z kieszeni wypadła mu paczka banknotów wartości 500 zł., czego rozstrzepany wójt i nikt w biurze nie zauważył. Dopiero przed samym wyjazdem spostrzegł zgubę i rozpoczął poszukiwania brakujących pieniędzy.

Jak się okazało banknoty zostały na krześle w gabinecie p. inspektora sejmikowego.

W pościgu za dezerterem

Dnia 9-go bm. komendant posterunku policji państw w Odelsku w pościgu za dezerterem Józefem Oborskiem natrafił na osobnika nazwiskiem Kozłowski w mundurze wojskowym i gdy ten na jego okrzyk „stój, ręce do góry"! ukrył się w trawę, komendant dał do niego 4 strzały rewolwerowe i zranił go lekko.

Fatalne skutki pijaństwa

Dnia 15 lutego 1926 r. na ulicy Ciohej w mieszkaniu Tauby Wolfson, prostytutki, spotkali się dwaj pracownicy warsztatów kolejowych w Łapach: Michał Potocki i Aleksander Matulis.

Ponieważ pierwszy z nich był pijany rychło doszło do kłótni.

Matulis ustąpił swemu rywalowi i opuścił lokal, a z nim razem prostytutka.

Potocki udał się w ich ślady i na ulicy Krakowskiej uderzył Matulisa butelką z piwem, powodując pęknięcie czaszki.

Dnia 8 bm. stanął przed Sądem Okręgowym Michał Potocki, jako oskarżony z art. 468 kk.

Po rozpoznaniu sprawy zapadł wyrok, mocą którego został skazany Michał Potocki na sześć miesięcy więzienia.

Krawcy i szewcy podali sobie ręce.

Dnia 10 b. m. o godz. 21 min. 30 w lokalu Związku Rzemieślników Żydowskich odbyło się zebranie krawców i szewców pod przewodnictwem Zelika Nicberba. Omawiano sprawy związkowe.

Co może inicjatywa i przedsiębiorczość prywatna?

W sobotę dn. 9 b m. w Ignatkach nastąpiło otwarcie kasyna Ignatki.

Letnisko Ignatki ma już ustaloną renomę jedynej w pobliżu Białegostoku miejscowości letniskowej

Pierwsze letniska pobudował przed laty ojciec obecnego właściciela p. Ignatki gen. Miciłowski, dzieło ojca prowadzi dalej uczony i przedsiębiorczy syn, p. płk. Miciłowski.

Mimo ciężkie czasy, brak pieniędzy i kredytów, p. płk. Miciłowski pobudował kilka[illegible] nowych letnisk, a wreszcie postanowił urzeczywistnić zamierzenia swego ojca, a mianowicie dać letniskowiczom miejsce dla rozrywek —pobudować coś rodzaju kurhausu.

Na wzgórzu, t. zw. „Sacharze" (tuż obok letnisk) na piaszczystej wydmie stanął w ciągu roku bieżącego okazały gmach murowany z dużą werandą i salą. W przestronnej sali estrada dla muzyki, dwa gabinety, bufet i zabudowania gospodarcze Wysiłek energji i pracy godny najwyższego uznania.

Ocenili to w sposób należyty letnicy z Ignatek, którzy przybyli gremjalnie. Nie brakło też gości z Białegostoku.

Hucznie, mile i wesoło było na otwarciu. Niespodzianką nielada było rzęsiste oświetlenie Ignatek i Kasyna elektrycznością.

P. płk. Miciłowski zbudował elektrownię własną.

Na pytania, jak się to w tak szybkiem tempie stało? p. płk. Miciłowski odpowiadał swoim gościom. „Cierpliwości, nie to jeszcze zrobimy, byle starczyło zdrowia i energji".

Operacja kieszonkowa.

Antoniemu Aleksiejczukowi, mieszkańcowi wsi Zagruszany gm. Zabłudów, podczas pobytu w Białymstoku nieznany sprawca skradł z kieszeni 45 zł. gotówką.

Zespół „Reduty"

w sali teatru „PALACE"

W środę dn. 13 lipca rb.

P. Corneille — St. Wyspiański

CYD

Pięć aktów bohaterskiej tragedji

Początek ściśle o godz. 9 wiecz.

Bilety sprzedaje kasa teatru

APOLLO

DZIŚ

Początek o godz. 7, 845 i 1020

NOCE MIŁOSNE NAD NILEM

Współczesny dramat egzotyczny w 8-miu aktach

W rolach głównych

LEATRICE JOY i EDMUND BURNS

Ponadto na scenie

Ostatni pożegnalny program numer 9

POD KOŁDERKĄ

Rewja humoru w 2 częściach

Część 1-sza

WĘGIEŁEK

Komiczny obrazek w 1 odsłonie

Część 2-ga

WIELKI KABARECIK

i **FINAŁ** z udziałem całego zespołu

Nieudana wyprawa złodziejska

Dnia 10 lipca rb. o godz. 3-ej rano posterunkowy PP., pełniący służbę na ulicy Jurowieckiej, zatrzymał osobnika, który niósł 6 kawałków skóry

Po odstawieniu do komisarjatu zatrzymany podał, że nazywa się Antoni Bakun, lat 21, mieszkaniec m. Białegostoku, zaś skóry skradł nieznanemu furmanowi, który [illegible] chał szosą w kierunku m. Wasilkowa.

Napaść łobuza.

Dnia 10 b.m. na boisku sportowem w Zwierzyńcu podczas footbalu między klubami 42 p. p i Ż. K. S. żołnierz tegoż pułku Antoni Rosłan, utrzymujący tam porządek, został uderzony kamieniam w głowę i w [illegible] przez Elję Bryskiera z zemsty za to że wzbronił przejścia przez zagrodzenie druciane na boisko.

Tragedja—jedna z wielu.

Dnia 10 b. m. o godz. 18 min. 30 w lesie Zwierzyniec Dominika Baran, służąca przy ul. Fabrycznej № 10, pożegnała zię ze swoim znajomym i po odejściu kilku kroków usiłowała pozbawić się życia przez wypicie esencji octowej. Umieszczono ją w Szpitalu Żydowskim.

Stan zadawalniający.

Zgóry przygotowany grób dla żony.

W dniu 7 b. m.—jak donosiliśmy wczoraj—w kol. Sejny Józef Gerwel zamordował żonę swoją Weronikę, obecnie dowiadujemy się, że następnie zakopał ją w stodole w przygotowanym uprzednio grobie.

Został on ujęty.

Ofiara nierozważnej kąpieli

Dnia 9 lipca r b. zgłosił się do posterunku PP. w Jurowcach Aron Epsztejn i zameldował, że o godz. 16 w rzece Supraśl, w pobliżu wsi Suleohówka, podczas kąpieli utonął mieszkaniec m. Białegostoku, Wacław Kasperowicz, lat 20, zamieszkały w tartaku na stacji kol. Białystok II.

Pomimo energicznie wszczętych poszukiwań dotychczas zwłok topielca z rzeki nie wydobyto.

Zapowiedź „Reduty".

We środę dnia 13 lipca rb. zawita do Białegostoku „Reduta". Ujrzymy na scenie teatru „Palace" pięć aktów przepięknej bohaterskiej tragedji Corneille'a w przekładzie St. Wyspiańskiego.

Początek ściśle o godz. 9 wiecz Bilety wcześniej nabywać w kasie „Palace".

„Redutę" zdobyć musimy i pozyskać dla siebie, wypełniając po brzegi salę.

Protokuły rosną, jak grzyby.

W dniu 10 b.m. sporządzono 89 protokułów policyjnych za różne przekroczenia, z czego 22 za nieprzestrzeganie godzin handlu i 27 za przekroczenie przepisów sanitarnych.

W Białymstoku nie najgorzej.

W roku 1926 do Białagostoku przyjechało 8,283 osoby, a wyjechało 7,774, przyczem pozostało w Białymstoku na stałe 509 osób.

Fatalny wypadek podczas pracy

W dniu 11 bm. o godz. 10 min. 15 w tartaku Tartackiego przy ul. Wesołej, robotnik Stanisław Karpiński, lat 29, podczas pracy został uderzony odłamkiem drzewa od krajzegi w brzuch, skutkiem czego wyszły kiszki na zewnątrz.

Śmierć w pętlicy sznura.

Dnia 10 b. m. o godz. 21 na strychu domu № 101 przy ul. Warszawskiej powiesił się 58-letni Wleczoryński Andrzej, właściciel domu. Przyczyna narazie nieustalona.

Drogocenna zguba

W dniu 5 bm. o godz. 16 z samochodu, kursującego na linji Siemiatycze-Bielsk, zgubiona została walizka, zawierająca garderobę, gotówkę i bieliznę. Poszkodowany Szloma Lew podaję stratę na zł. 14.825.

Dachówka do nabycia cementowa, nieprzemakalna niepotrzebująca podbicia z desek.

Wytwórnia dachówek

Wernera w białymstoku, ul. Sobieskiego 22

Dr. L. Kryński

Chor. weneryczne, skórne i mocznopłciowe Leczenie, prześwietlanie i zdjęcia promieniami **ROENTGENA**

Naświetlanie lampą kwarcową.

Przyjmuje od godz. 9-1 i 4-7 Kobiety od 7—8

BIAŁYSTOK, ul. Lipowa № 33, tel. 6-67.

Najlepszy z dotychczasowych filmów

MIŁOŚĆ

według słynnej powieści BALZAC'A

Niezwykła kreacja **Elżabiety BERGNER**

Najlepszy film doby obecnej.

Komunikat.

Sprawozdanie

z urządzonej w dniu 10 lipca rb. kwesty ulicznej na rzecz Inwalidów Wojennych w Białymstoku. Dochód 261 zł. 94 gr. Rozchód 63 zł. 82. Czysty zysk 198 zł. 12 gr. Słownie: sto dziewięćdziesiąt osiem zł. dwanaście gr.

Skarbnik w/z Przewodniczący (—) Prokopowicz. (—) Prorwicz.

Potrzebny od zaraz

Pokój Umeblowany

z osobnem wejściem, na parterze, przy ul. Lipowej.

Oferty składać w administracji „Dziennika Białostockiego" pod 63.

Dr. Neumark

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe.

Przyjmuje od g. 10-12 i od 3-8 pp. Białystok, ulica Kilińskiego Nr 11 Tel. 6-06. (ul. Niemiecka)

Zapisujcie się na członków Pol. Cz. Krz.

Ogłoszenia drobne

Potrzebni chłopcy do sprzedaży gazet na miescu Zgłosić się do kjosku gazet ul. [illegible] powa 15.

Kucharka z dobremi zaświadczeniami poszukuje pracy Może pełnić wszelkie obowiązki służącej. Wiadomości w Administracji. 1047

Skradziono dowód osobisty Salomona Pata, wyd. przez Starostwo Białostockie za № 30694 1019

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczaniem do domu—Zł. 5,— zamiejscowa wraz z przesyłką—Zł. 5 gr. 50, — zagraniczna Zł. 9.

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redakc. w tekście na 4 stronie — 50 groszy, zwyczajna połowa szpalty redakc.—20 groszy, drobne za wyraz 15 groszy. Ogłoszenia tabelaryczne i zagraniczne kosztują o 50 procent drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwał Zjazdu Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucy prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwunastoszpaltowy.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny **Antoni Lubkiewicz.**

Drukarnia MISZONDZNIKA, Białystok, Lipowa 25.—Tel. 3-98.